

Album Orbis  
Cypriana Norwida  
to niejednorodny zbiór  
wycinków oraz własnych  
szkiców i notatek,  
złożony w przeważającej  
części z obrazów,  
w mniejszej zaś  
tekstu.

7. Anna Borowiec  
Album Orbis  
Cypriana Norwida jako  
księga sztukmistrza

Album Cypriana Norwida  
- w -

słowo/obraz terytoria

Album Orbis Cypriana Norwida  
- w -

Album Orbis Cypriana Norwida  
- w -

Album Orbis Cypriana Norwida  
- w -

Album Orbis Cypriana Norwida  
- w -

Anna Borowiec  
Album Orbis Cypriana Norwida  
jako księga sztukmistrza  
Gdańsk: „słowo/obraz terytoria”, 2016  
416 s. : il. ; 23 cm. – (Wiek XIX ; t. 7)

# Historiozofia w obrazkach

Marta Ewa Rogowska

Znajdują się w nim reprodukcje prac plastycznych pochodzące z dziewiętnastowiecznej prasy i druków zwartych, najczęściej kopiowane właśnie z tych źródeł szkice wykonane już ręką poety, artykuły prasowe, fragmenty wycięte z książek, autorskie notatki i komentarze, tłumaczenia, cytaty, a nawet kawałki tkanin. Album składa się z trzech części, nigdy dotąd nie publikowanych w całości, choć dziś już łatwo dostępnych w zbiorach cyfrowych Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej.

Trzeba przyznać, że kompozycja ta jest dla odbiorcy kłopotliwa. Norwid nie umieszcza w albumie komentarza ani wprowadzenia, które mogłoby objaśnić jego zamysł. Kolejne karty albumów mają przedstawiać przebieg „dziejów cywilizacji świata” zgodnie z wizją historiozoficzną samego autora, trudno jednak odtworzyć ją tylko na podstawie treści zawartych w dziele. Nad warstwą tekstową znacznie przeważają w niej bowiem obrazy, często nieopisane. Współczesny odbiorca nie będzie w stanie rozpoznać na ilustracjach miejsc czy postaci uznanych przez Norwida za istotne ogniwa dziejów, nawet jeśli były one powszechnie znane w XIX wieku i rozpoznawalne dla czytelnika ówczesnej prasy. *Album Orbis* zdecydowanie wymaga interpretacyjnego klucza, który niełatwo byłoby odnaleźć w samym dziele.

W tej roli zdecydowanie sprawdzi się natomiast praca Anny Borowiec *Album Orbis Cypriana Norwida jako księga sztukmistrza*. Autorka zaproponowała w niej spójną i dobrze uzasadnioną interpretację zebranych i uporządkowanych przez poetę treści. Borowiec, zgodnie ze wskazówką umieszczoną przez autora na początku pierwszego tomu, odczytuje kompozycję jako realizację wizji dziejów wyłożonej przez niego w rozprawie *Milczenie*. Pierwsza część jej opracowania prezentuje podporządkowane temu założeniu omówienie kolejnych kart albumów. Jak przyznaje sama badaczka, rekonstrukcja intencji autorskich jest w przypadku dzieła takiego jak *Album Orbis* szczególnie trudna i wszelkie próby jego odczytania będą, ze względu na brak podstaw do ostatecznych rozstrzygnięć, tylko bardziej lub mniej przekonującymi hipotezami. Propozycja Borowiec jest jednak spójna, wnikliwa i zdaje się wierna norwidowskiemu sposobowi myślenia o historii. Autorka przekonująco łączy ogólną interpretację zamysłu Norwida ze szczegółowym omówieniem elementów kompozycji, posiłkując się przy tym refleksjami pochodzącymi z jego utworów literackich, korespondującymi tematycznie z poszczególnymi miejscami albumów.

Nie mniej namysłu autorka poświęciła zagadnieniu formy dzieła, wychodząc od fundamentalnego pytania: „Jak przeczytać sprzeniewierzającą się klasycznym ujęciom historii opowieść w obrazach, które wklejone do albumu o dziejach nie są nawet stworzone ręką wklejającego je autora?”. Oryginalnym pomysłem Borowiec jest rezygnacja z rozpatrywania *Album Orbis* jako realizacji romantycznej idei korespondencji sztuk (jak czyniono to dotychczas) i podjęcie próby przyjrzenia się kompozycji w świetle późniejszych, dwudziestowiecznych technik artystycznych, takich jak kolaż. W tej części pracy znalazły się także ciekawe obserwacje o zasadzie kompozycji albumu. Warto podkreślić przywiązanie badaczki do rzetelnej analizy we wszystkich częściach studium. Jako pierwsza zwróciła na przykład uwagę na istotne różnice pomiędzy układem treści w pierwszej i drugiej części dzieła, które poddane były inwazyjnej, „ulepszającej” renowacji, a częścią trzecią, która zachowała się w oryginalnym kształcie. Połączenie w jednym studium interpretacji treści dzieła z refleksją nad jego formą i artystycznym zamysłem twórcy pozwoliło Borowiec interesująco ująć problem Norwidowego rozumienia sztuki i zaprezentować *Album...* jako realizację bliskiego mu ideału sztukmistrza – artysty wszechstronnego, zdolnego do twórczej ekspresji na różnych polach sztuki. Badaczka poświęciła sporo uwagi wypowiedziom Norwida bezpośrednio i pośrednio związanym z dziełem, skupiając się szczególnie na określeniu „portfel artystyczny”, dowodząc, że kompozycja zawierająca autorskie

szkice mogła służyć także prezentacji plastycznego dorobku autora.

Szczególnie godna docenienia jest trzecia część pracy. Publikacja Borowiec to drugie, po wydanej w 2009 roku książce Piotra Chlebowskiego, studium poświęcone obrazowo-słownej kompozycji Norwida. Autorka dokonała jednak kwerendy o wiele gruntowniejszej niż poprzednicy, Chlebowski i Juliusz Wiktor Gomulicki (autor komentarzy do utworów zawartych w *Pismach wszystkich Norwida*), sięgając do francuskich czasopism i książek, z których Norwid mógł korzystać przy pracy nad *Albumem...* Dzięki temu wysiłkowi udało się jej zidentyfikować źródła licznych elementów dzieła, szczególnie tych ikonograficznych. Rozpoznane zostały obrazy wycięte z francuskich publikacji, a także odnalezione pierwowzory szkiców Norwida. Co więcej, możliwe stało się zidentyfikowanie miejsc i postaci nieopisanych w albumie. Kwerenda pozwoliła przy tym skorygować błędne rozpoznania poprzedników. Praca dokumentacyjna wykonana przez Borowiec jest cenna i rzetelna, pozwala na lepsze oszacowanie czasu rozpoczęcia i zakończenia pracy Norwida nad *Albumem...* To wartościowy wkład w dorobek norwidologii. ◉